



Dzień Wieży Eiffla

2021-04-01

Czy znacie kogoś kto nie słyszał o wieży Eiffla? Odpowiedź na to pytanie może być tylko przecząca! Wieża Eiffla jest tak sławna, że ma swoje własne święto, obchodzone 31 marca, czyli w rocznicę uroczystego otwarcia budowli dla zwiedzających w 1889 roku.

Jej powstanie jest związane z Wystawą Światową w Paryżu. Wieża, jako szczytowe osiągnięcie inżynieryjne, miała dodać wystawie należytego splendoru. Choć trudno nam to sobie dzisiaj wyobrazić, po zakończeniu tego wydarzenia planowano jej rozbiórkę. Nie doszło do tego ostatecznie jedynie dlatego, że imponująca wysokość budowli była niezwykle pomocna przy eksperymentach z telegrafem „bez drutu”, na których powodzeniu ogromnie zależało francuskiemu rządowi. Warto tu przywołać ciekawe polonikum. W kluczowych eksperymentach z telegrafem, które finalnie ocaliły „żelazną damę”, brał udział polski uczonec Julian Ochorowicz.

Pod koniec XIX wieku uroda, tak dzisiaj powszechnie adorowanego przez Francuzów symbolu stolicy ich kraju, bywała nierzadko kwestionowana. Wiele wybitnych postaci znad Sekwany wyrażało się o wieży Eiffla nader niepochlebnie. „Hejtował” ją na przykład zapiekle, tak przecież postępowy, Emil Zola.

Dzień Wieży Eiffla to nader właściwa okazja by przypomnieć nazwiska jej prawdziwych twórców. Budowla nosi imię Gustava Eiffla, ale tak naprawdę projekt wieży to dzieło Maurice'a Koechlina i Emile'a Nouguiera, podwładnych Eiffla. Obrotny szef odkupił od nich prawa do patentu w 1884 roku. Koechlin, faktyczny współautor projektu, nadzorował potem jeszcze prace konstrukcyjne, ale potem zarówno o nim jak i Nouguierze całkiem zapomniano.

Najbardziej znana na świecie „paryżanka” w całej swej okazałości mierzy 324 metry i waży 10 100 ton. Wznoszono ją niespełna 2 lata, czyli w super rekordowym jak na owe czasy tempie. Trzeba też dodać, że niezwykle fortunnie, przy budowie wieży nikt nie zginął. Całkowity koszt tego wielkiego przedsięwzięcia wyniósł niespełna 8 tys. franków i zwrócił się bardzo szybko dzięki biletom wstępu. Przez 41 lat od swojego powstania wieża Eiffla dzierżyła koronę najwyższej budowli świata. W 1930 roku palmę pierwszeństwa w tej kategorii odebrał jej „nowojorczyk”- wieżowiec wzniesiony na Wall Street.

W latach 1980–1985 została przeprowadzona gruntowna renowacja budowli, w wyniku której wieża „schudła” o 34 tony. W 2004 roku zamontowano nowe energooszczędne oświetlenie, które sprawia, że iluminowana co noc „żelazna dama” (a tradycja jej podświetlania zrodziła się wraz z jej otwarciem w 1888 roku) wciąż jest niezwykle szykowna, a bardziej eko.

Wieża Eiffla doczekała się kilku mniej lub bardziej wiernych kopii. Najbardziej znana i najlepsza z nich znajduje się w „stolicy hazardu” w USA, czyli Las Vegas. Jest wykonana w skali 1:2, chociaż pierwotnie miała być tych samych co oryginał rozmiarów.